



Fot. H. Gąsiorowski.

Bór Tucholski (fragment) nad Bieleńską Strugą.

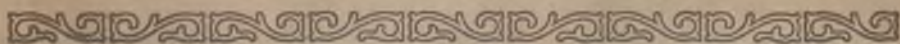
ścielona kobiercami kraśnych łąk, przez które przewija się wartko wstęga Raduni w licznych zakolach. Lewym brzegiem rzeki prowadzi piękna aleja, która pozwala zbliżyć się do czarownic zakątki.

Słowa nie dadzą wyobrażenia o pięknie Pomorza; trzeba iść i zwiedzać. Do osobliwości należy jeszcze miejscowość Sartawice nad Wisłą poniżej Grudziądza. Na rozległym brzegu Wisły, wysokim na 60 m. nad poziomem rzeki, leży ku słońcu południa nachylny park i pałac dawny polskich magnatów, obecnie własność Niemca; słusznie „perłą Wisły” nazwany dwór przykuwa turystę ślicznym położeniem.

A jeszcze Bory Tucholskie! Za-

bytki puszczy dawnych, co oddzielały Pomorze od Wielkopolski, dzisiaj ciągną się na przestrzeni 2,000 klm². Koberce z wrzosów zaścieniają ich podnóża, a sosny smukłe pławiają się w słońcu i szepcą ci Polaku pieśń o ojczyźnie. Centrum tych puszczy jest stolica przemysłu drzewnego Czersk.

Każdy młody Polak i Polka powinien poznać brzeg morski, popłynąć Bałtykiem na Hel po własnym morzu. Ale i wewnątrz tego bezcennego skrawka ziemi godne jest poznania: kto je z własnego doświadczenia pozna, kto chwile błogiej tam przeżyje, ten sercem się zwiąże z Pomorzem i odczuje tę prawdę, że „Niemasz Polski bez Pomorza”.



ZŁOTE MYŚLI

Przyjaźni, zdrowia sobie przy kuflu żyjemy, a bodaj że to i to przy kuflu tracimy
Kochanowski.

Prawdziwą radość można tu sobie przygotować, ale uzyskać ją można dopiero w przyszłym życiu.
Św. Augustyn.